

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie skazanego A.U.
o wyrok łączny
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 26 stycznia 2026 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
o przekazanie sprawy sygn. akt II K 1172/24
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2025 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. W uzasadnieniu postanowienia sąd (orzeczenie wydano w składzie jednego sędziego) opisał bardzo obszernie sytuację związaną z przydzieleniem sędziego referenta do orzekania w sprawach karnych i wykroczeniowych, złożeniem przez niego odwołania do Krajowej Rady Sądownictwa (KRS) od podziału czynności, uwzględnieniem tego odwołania przez KRS, niewykonaniem tej uchwały i niedokonaniem zmian w zakresie tego przydziału służbowego przez

kierownictwo Sądu Rejonowego w Rzeszowie oraz kierownictwo Sądu Okręgowego w Rzeszowie, żądaniem wszczęcia przez KRS postępowania dyscyplinarnego i karnego co do kierownictwa sądu odnośnie niewykonywania uchwały KRS, a następnie także i tego, że na kanwie tej sytuacji sędzia referent w zakresie jednej ze spraw karnych skierował tzw. pytanie prawne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), by następnie zawiesić postępowanie karne, przy czym postanowienie to zostało uchylone przez sąd odwoławczy na skutek złożonego zażalenia. Końcowo sędzia wskazał, że rozpoznanie tej sprawy w takim układzie organizacyjno-ustrojowym spowoduje naruszenie wielu przepisów prawa (konstytucji i ustaw), a chociaż w orbicie prawnych możliwości dalszego postępowania pozostało mu zadanie pytania prawnego do TSUE także i w tej sprawie oraz zawieszenie postępowania, to musiałoby to prowadzić do multiplikacji postępowań w TSUE. Chcąc zapobiec takiej sytuacji sędzia wskazał, że celowe jest skorzystanie z instytucji wskazanej w art. 37 § 1 k.p.k., a zobowiązanie sędziego referenta do prowadzenia postępowania w tej sprawie wbrew uchwale KRS wpływa na swobodę orzekania sędziego, zmuszając go do pomijania uchwały KRS, do naruszenia obowiązujących przepisów jak i do postępowania wbrew złożonemu przyrzeczeniu sędziowskiemu. W ocenie sędziego ta sytuacja stwarza w odbiorze zewnętrznym przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sędziego w sposób swobodny i obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest oczywiście bezzasadny. Przesłanką przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k. jest dobro wymiaru sprawiedliwości a nie dobrostan sędziego, który ma przydzieloną do rozpoznania sprawę i który kwestionuje formalną poprawność przydziału do rozpoznania określonego rodzaju spraw. Całe uzasadnienie wniosku oparte jest na wskazaniu, że przydział spraw dla tego sędziego jest nieprawidłowy, ale spór jaki toczy sędzia z administracją sądową nie ma nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości w takim rozumieniu jaki odkodować należy z przepisu art. 37 § 1 k.p.k. Istotą postanowienia w tym zakresie jest niechęć do rozpoznawania spraw określonej kategorii, ale ten aspekt służby sędziowskiej nie mieści się w pojęciu dobra wymiaru sprawiedliwości. Stwierdzić trzeba wyraźnie, że forsowany w

postanowieniu pogląd, jakoby ze sposobu przydziału sprawy sędziemu można wyprowadzić wniosek o istnieniu w odbiorze zewnętrznym uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego, jest zupełnie chybiony i dowodzi wadliwego postrzegania przez sędziego formułującego taki wniosek czym jest bezstronność i niezawisłość sędziego (szerzej w tej materii por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2025 r. sygn. akt II KO 36/25). Nie można bowiem w sposób zrozumiały i logiczny wywodzić, iż czynność techniczno-organizacyjna związana z samym przydziałem sprawy może mieć takie znaczenie, że zrodzi u postronnego obserwatora wątpliwości co do bezstronności sędziego wyznaczonego do jej rozpoznania. Jest także oczywiste, że kwestionowanie przydziału sprawy w ramach przydziału sędziego do określonego wydziału i do rozpoznania spraw określonej kategorii nie przekłada się w żadnej mierze na tok procesu.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w postanowieniu.

[WB]

[r.g.]